

Gdy praca szuka człowieka...

Napisano dnia: 2023-04-20 14:34:49



KŁODZKO (inf. wł.). Z około 700 ofertami wolnych stanowisk pracy do obsady od zaraz przybyli na powiatowe "Targi Pracy" przedsiębiorcy i przedstawiciele różnych instytucji. Zorganizowano je w hali sportowo-widowiskowej z racji dużej liczby stanowisk oraz osób zainteresowanych tym wydarzeniem.



- Na dzisiaj liczba osób bezrobotnych zarejestrowanych w powiecie kłodzkim wynosi około 5,5 tysiąca. To raczej stabilna wielkość na przestrzeni minionych trzech lat. Myśleliśmy, że pandemia koronawirusa sprawi, iż ta liczba wzrośnie, ale na szczęście tak się nie stało. Wskaźnik procentowy nawet nieco zmniejszył się, bo z ponad 11 do 10,5 proc. - słyszymy od **Piotra Marchewki**, etatowego członka Zarządu Powiatu Kłodzkiego. - Nie da się ukryć, że przez wspomnianą pandemię rynek pracy trochę zawirował, chociażby w branżach usługowej, hotelarskiej i transportowej. Przecież wiele firm zawiesiło działalność albo nawet przestało funkcjonować. Teraz ta sfera odradza się na nowo, co znajduje potwierdzenie na tych targach; sporo jest ofert pracy w gastronomii i obiektach turystycznych, są zapotrzebowania na kierowców oraz pracowników produkcyjnych.

Ofertodawcy miejsc pracy do kłodzkiej hali przybyli z niemal siedmioma setkami propozycji zajęcia wakatów, co oznacza, że w porównaniu do ilości ofert sprzed roku było ich zdecydowanie więcej - jakieś 100 proc. To jest potwierdzeniem tego, że podmioty gospodarcze chcą się rozwijać, zaś w instytucjach albo ma się do czynienia z ruchem kadrowym, albo zwiększają zakres działalności.

- Na ziemi kłodzkiej mieszka pewna grupa społeczności ukraińskiej. I dla niej na tych "Targach Pracy" są propozycje zawodowe. Największe zapotrzebowanie na pracowników fizycznych, np. do pracy w kuchni, przy obsłudze gości, porządkowania miejsc noclegowych zgłaszają hotelarze. Zauważę, że aktualnie blisko 100 osób z Ukrainy zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy i jego filiach ma umowy o pracę - dodaje P. Marchewka.

Wśród poszukujących pracowników nie dało się nie zauważyć m.in. przedstawicieli Zakładu Karnego w Kłodzku. - Chcemy zatrudnić osoby do oddziału obrony oraz funkcjonariusza na stanowisko młodszego wychowawcy w pionie penitencjarnym. Pojawiła się także możliwość podjęcia u nas pracy na stanowisku szefa kuchni - mówi mjr **Radosław Majewski**, rzecznik prasowy ZK, zarazem zastępca kierownika Działu Penitencjarnego. - W przypadku ostatniego z wymienionych wakatów oczekujemy na osobę z wykształceniem kierunkowym, z co najmniej wykształceniem średnim, no i kreatywną.



Nasz rozmówca przyznaje, że w subregionie kłodzkim o kandydatów do pracy w więziennictwie łatwo nie jest. - Choćby z tego powodu, że służba jest specyficzną, przy tym wymagającą; muszą to być ludzie młodzi, zdrowi i zdający sobie sprawę, że ta praca jest swego rodzaju misją. Rekompensatą za nią jest np. 25-letni okres pracy uprawniający do przejścia na emeryturę - tak w odniesieniu do kobiet i mężczyzn. Słowem w wieku 45 lat można osiągnąć uprawnienia emerytalne...

Podczas kilku godzin trwania targów przy wszystkich stanowiskach momentami panował spory ruch. Zapytaliśmy prezesa Zakładu Administracji Mieszkaniami Gminnymi w Kłodzku **Tomasza**

Pełyńskiego o najczęściej zadawane pytania przez osoby poszukujące pracy w odniesieniu do propozycji tej miejskiej spółki: - *Głównie pytani jesteśmy o zakres obowiązków na danym stanowisku pracy w ZAMG-u, o limity wiekowe dla poszukujących pracy, niezbędne przeszkolenia. Specyficzne jest to, że rozmówcy najpierw pytają o pracę, a dopiero później o płacę - mówi T. Pełyński. - My proponujemy zarobki na miarę możliwości spółki komunalnej, która nie osiąga zysków. Mamy natomiast system premiowania dla aktywniejszych pracowników.*



ZAMG aktualnie ma do wypełnienia jedno stanowisko, jednak jest niewykluczone, że wyjdzie z propozycją zatrudnienia osób w ośrodku sportu i rekreacji, twierdzy kłodzkiej czy krytej pływalni wchodzących w jego skład. I także zarządzaniu nieruchomościami - spółka obsługuje aż 600 wspólnot mieszkaniowych - w Kłodzku i Kudowie-Zdroju.

Kłodzkie targi były okazją do rozeznania rynku pracy przez uczniów szkół ponadpodstawowych, m.in. z Kłodzkiej Szkoły Przedsiębiorczości. Dwóch jej przedstawicieli powiedziało DKL24.PL, że skorzystało z możliwości poznania oferty płynącej od służb mundurowych; jednego interesowała przyszłość w zawodowej straży pożarnej, bo należy do OSP w gminie Międzylesie i chce spieszyć na ratunek innym jako profesjonalista. Drugi z uczniów widzi się w roli policjanta, stąd indagował reprezentantów Komendy Powiatowej Policji o warunki przyjęcia do formacji i zadania, które przyjdzie wypełniać jako funkcjonariuszowi...



Częścią składową tego czwartkowego wydarzenia były panele tematyczne, podczas których reprezentanci różnych instytucji i podmiotów gospodarczych przybliżali słuchaczom zagadnienia związane z rynkiem pracy, ale i ze swoją działalnością. W gronie prelegentów znaleźli się m.in. **Joanna Kraj-Plenkiewicz** z Klubu Biznesu Ziemi Kłodzkiej i **Franciszek Molik** z Izby Gospodarczej w czeskim Nachodzie.

(bwb)

FOTOMIGAWKI Z WYDARZENIA

